[illegible] POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok VIII. Kraków, piątek 27 lutego 1925 Nr. 48

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, [illegible] 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe P. K. O. [illegible] 23
w Krakow[illegible]
Wszelkie komunikaty należy [illegible] administracyi.
Komunikaty przysłane Re[illegible] uwzględnione.
Rękopisów redakcya nie zwraca [illegible] redakcya nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyj[illegible] do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. Zł. 3·40, kwart. Zł. 10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincyi: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·10, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0·15, nadesłane Zł. 0·40, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 0·75, gratulacje Zł. 8·—, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej.

Co zrobić z pożyczką amerykańską?

Kraków, 26 lutego

(sn) Po szczęśliwem uzyskaniu pożyczki zagranicznej wyłania się kwestya właściwego jej użycia. Niewątpliwie jest to problem znacznie mniej kłopotliwy niż samo zdobycie pożyczki, nie jest on jednak zupełnie prosty. Dokonanie właściwego wyboru jest zaś konieczne ze względu na zgłoszone niemal ze wszystkich stron pretensye o odpowiedni udział w pożyczce, które w sumie swej znacznie przerastają kwotę, jaką rząd może dysponować.

Rozstrzygając kwestyę użycia pożyczki należy mieć dwie zasadnicze rzeczy na uwadze. Pożyczka oprocentowana jest dość wysoko — po uwzględnieniu kursu emisyjnego i kursu wykupu wypadnie procent na 9.7% rocznie — jeśli więc nie ma się ona stać ciężarem dla naszego Skarbu, to musi być użytą w taki sposób, by przynosiła zyski dostateczne na zapłatę odsetek. Jest to punkt widzenia skarbowy, w tym wypadku raczej mniej ważny. Ważniejszym bowiem jest w tym wypadku drugi punkt widzenia — gospodarczy. Dopływ tak poważnej sumy pieniężnej do naszego organizmu gospodarczego mocno anemicznego musi wywołać skutki bardzo doniosłe, a mianowicie znaczne ożywienie. Nieostrożność w sposobie zużycia tych sum może jednak z łatwością skierować to ożywienie na tory bardzo szkodliwe ze stanowiska dobra ogólnego. Zachodzi mianowicie obawa, że w razie użycia pożyczki na cele konsumpcyjne (czy to wprost czy też w formie ukrytej), jedynym następstwem pożyczki byłby wzrost importu z zagranicy, co byłoby rzeczą tem prawdopodobniejszą, ile że zagranica w bardzo wielu gałęziach skutecznie konkuruje z własnym naszym przemysłem. Rzecz jasna, że objaw ten pociągnąłby za sobą zwiększoną bierność bilansu handlowego czyli, że z takim trudem uzyskana pożyczka odpłynęłaby bardzo rychło z powrotem za granicę, pozostawiając za sobą tylko jako niemiłe wspomnienie — ciężar oprocentowania a nie przynosząc gospodarstwu naszemu żadnej trwałej korzyści. Do pewnego stopnia proces taki zaszedł istotnie w Niemczech, które w ubiegłym roku uzyskały w Ameryce bardzo poważne kredyty, ale opłaciły je ogromnym deficytem bilansu handlowego. Przykład ten nakazuje więc większą ostrożność.

Użycie pożyczki na cele konsumpcyjne jest więc wykluczone. W jaki sposób jednak użyć jej trzeba [illegible] cele produkcyjne? Pozostają tu otworem dwie drogi — albo rząd sam wystąpi z obszernym programem inwestycyjnym albo też pozwoli z uzyskan[illegible]h funduszów korzystać produkcyi prywatne[illegible] Z ostatniej enuncyacyi p. Gra[illegible]skiego wynika, że rząd obrał tę pierwszą drogę, mianowicie [illegible]mierza on z wiosną przystąpić do rozleg[illegible] [illegible]c budowlanych, włączając w nie za[illegible] budowę kolei żelaznych, jak i domów, [illegible] jedynie do tego czasu, tzn. przez kilka miesięcy, użyczy tych pieniędzy instytucyom kredytowym, przedewszystkiem (czy też wyłącznie?) kooperatywom, aby wywrzeć nacisk na wygórowaną stopę procentową. Ten sposób użycia pożyczki amerykańskiej ma tę dobrą stronę, że da zatrudnienie już w najbliższym czasie licznej rzeszy bezrobotnych (liczba ich od lipca u. r. stale wzrasta i dochodzi obecnie do 180,000) i że wytworzy popyt na znaczne ilości towarów w wielu gałęziach przemysłu. Wątpliwem natomiast jest, czy ten sposób użycia zapewni rządowi stałe dochody w takiej wysokości, jaka potrzebna jest na oprocentowanie pożyczki. Wiadomo wszakże, że koleje nasze wciąż jeszcze walczą z trudnościami i dobrze jest, jeśli pracują bez deficytu — pomimo wysokich taryf. Nawet co do budowy domów mieszkalnych, nie jest pewnem, czy da ona odpowiednie oprocentowanie, gdyż wobec dzisiejszych wygórowanych kosztów budowy czynsze najmu musiałyby być dość wysokie. Wszystkich tych trudności uniknąłby rząd, gdyby z funduszów amerykańskich udzielał bezpośrednio pożyczek prywatnym przedsiębiorstwom przemysłowym i rolniczym, co zwolniłoby go od troski o rentowność inwestycyj.

W tym właśnie kierunku idą żądania sfer gospodarczych. Jednak i ten sposób zużytkowania pożyczki nie jest bez ale. Przedsiębiorstwa produkcyjne, uzyskując w ten sposób stosunkowo tani kapitał obrotowy, mogłyby ruszać się swobodniej i zwolnić od troski o zdobycie surowca i środków na robociznę, mogłyby też łatwiej udzielać kredytów swym odbiorcom. Wzmogłoby to niewątpliwie produkcyę, cóż z tego jednak, kiedy ożywienie to wisiałoby niejako w powietrzu, bo nie szłoby z niem w parze podniesienie zdolności konsumpcyjnej społeczeństwa, które przecież ostatecznie decyduje o rozmiarach potrzebnej produkcyi. Wytworzyłby się więc w ten sposób nadmiar produkcyi, stagnacya jednak nie uległaby przezwyciężeniu lecz raczejby nawet wzrosła.

Jak zwykle w ekonomii, tak i w tym wypadku droga pośrednia wydaje się najlepszą. Z jednej strony rząd będzie prowadził roboty inwestycyjne, z drugiej zaś strony Bank Polski, wzbogacony o dopływ walut równy całemu dotychczasowemu zapasowi ich, będzie mógł uprawiać znacznie liberalniejszą politykę dyskontową bez obawy nadmiernej inflacyi biletowej. Na jeden moment jednak należy zwrócić uwagę. Pomimo przesilenia poziom cen jest u nas bardzo wysoki. Zachodzi obawa, że rozwinięcie żywszej działalności budowlanej znęci przemysłowców do bezwzględnego wykorzystywania konjunktury tj. do podniesienia cen produktów, jak to już podobno na samą zapowiedź inwestycyj w kilku wypadkach nastąpiło. Taka zwyżka cen byłaby jednak w naszych warunkach zjawiskiem wprost katastrofalnem, gdyż powiększyłaby jeszcze bardziej na naszą niekorzyść napięcie, istniejące między cenami naszemi a zagranicznemi. Te ewentualne zakusy przemysłowców należy więc zawczasu zwalczać jak najenergiczniej.

Jak będzie rozdzielona pożyczka amerykańska?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 25. 2. (Sin) Dowiaduję się, że pożyczka amerykańska zostanie rozdzielona w następujący sposób:

Z ogólnej sumy 35.000,000 dolarów podjętych zostanie 30 milionów. Z tego 8 milionów dolarów przeznaczonych będzie na budowę nowych linii kolejowych, 16 mil. dol. na spłatę podatku majątkowego przez ziemian, którzy zwrócą je w obligacyach, 4 mil. dol. na obligacye przemysłowe, wreszcie 2 mil. dol. na akcyę budowlaną.

Cyfry te nie są jeszcze ostateczne i podane są w przybliżeniu.

Palestyna -- centrum emigracyi z Polski

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 25. 2 Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisyi emigracyjnej omawiano wniosek Koła Żydowskiego o zwrócenie się do Min. spraw zagran., by wydało konsulowi polskiemu w Jerozolimie instrukcye, aby obywatelom otomańskim i palestyńskim nie czyniono trudności w wydawaniu wiz na wyjazd do Polski. Dotąd bowiem zezwolenia na wyjazd do Polski otrzymywać mogli obywatele palestyńscy tylko za specyalnem zezwoleniem ministeryum spraw zagranicznych. Referent wniosku pos. Schipper podkreślił, że Palestyna jako kraj emigracyjny ma dla nas doniosłe znaczenie. Liczba emigrantów z Polski do Palestyny wzrasta z miesiąca na miesiąc, wskutek kryzysu ekonomicznego w kraju. Cyfry urzędowe i cyfry organizacyi zajmujących się emigracyą do Palestyny są zgodne pod tym względem. Referent podkreśla znaczenie stosunków handlowych polsko-palestyńskich, przytaczające cyfry dotyczące wywozu towarów z Polski do Palestyny. Sprawa obywatelstwa palestyńskiego nie jest jeszcze definitywnie uregulowana, ci więc, którzy posiadają tymczasowe certyfikaty palestyńskie, narażeni są na ogromne trudności przy wyjeździe do Polski.

Przedstawiciel rządu oświadcza, że rząd nie czyni żadnych trudności emigrantom do Palestyny, ostatnio zaś został już wydany okólnik do posła w Jerozolimie, aby nie utrudniał wyjazdu obywateli palestyńskich do Polski, wobec czego wniosek K. Ż. jest bezprzedmiotowy.

Pos. Herz (NPR) wypowiada się za jaknajdalej idącemi ulgami dla emigracyi do Palestyny. Mówca wnosi o przejście do porządku dziennego nad wnioskiem Koła Żydowskiego. Z wnioskiem pos. Herza głosowali przedstawiciele endecyi, chadecyi, i NPR, przeciw Piast, Wyzwol. i mniejszości narodowe. Przedstawiciel PPS był na sali nieobecny.

Awantury w Sejmie z powodu zmiany regulaminu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 25 2. (Sin.) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu ukończono drugie czytanie noweli do ustawy o podatku dochodowym. Trzecie czytanie odbędzie się jutro.

Z kolei przystąpiono do sprawy wydania po słów. Pos. Putek (Wyzw.) przemawiając przeciwko wydaniu pos. Dziducha (Grupa Okoniał) napiętnował system policyjny, dający się we znaki posłom lewicowym na zgromadzeniach i wiecach poselskich. Sejm uchwalił odmówić wydaniu pos. Dziducha.

Pos. Schreiber (Koło Żyd.) jako referent komisyi wypowiedział się przeciw wydaniu pos. Frostiga, któremu prokurator zarzuca przekroczenie prasowe. Sejm jednomyślnie uchwalił nie wydać pos. Frostiga.

Do burzliwych scen doszło przy rozpatrywaniu następnego punktu porządku dziennego: zmiany regulaminu sejmowego odnośnie do rozdziału przewodnictw komisyi sejmowych. Jak wiadomo, przeciw dotychczasowemu proporcyonalnemu systemowi podziału prezydyów komisyi wypowiedziały się kluby prawicowe. Referent kompromisowego wniosku w tej sprawie pos. Popiel (NPR), który od początku posiedzenia był obecny na sali oddalił się umyślnie z sali obrad, przewidując niepomyślny wynik głosowania. Wobec tego pos. Rymar (ZLN) postawił wniosek, by ustanowić w zastępstwie pos. Popiela referentem pos. Jaroszyńskiego, referenta mniejszości. Sprzeciwił się temu pos. Putek (Wyzw.) a kiedy wicemarszałek Osiecki poddał wniosek pos. Rymara pod głosowanie, odezwały się z ław lewicy głosy protestu i bicia w pulpity, tak, że musiano posiedzenie przerwać. W przerwie zaś zebrał się konwent seniorów.

Posiedzenie konwentu seniorów zakończyło się o godzinie 9.30. Sprawy, kto ma referować zmianę regulaminu, konwent nie załatwił. — Wobec zaś spóźnionej pory, posiedzenie Sejmu zostało odrzucone.

Ostre wystąpienie min. Skrzyńskiego przeciw mniejszościom narodowym

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 25. 2 Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisyi zagranicznej toczyła się w dalszym ciągu dyskusya nad sytuacyą polityczną. W dyskusyi zabierali głos posłowie Rudziński (Wyzw.), Liebermann (PPS), Dębski (Piast), Stroński (Ch. N) Bed (PPS) i Wasyńczuk (Ukr.) Wreszcie zabrał głos min. Skrzyński, który odpowiadał na zarzuty zrobione w toku dyskusyi.

Mowa ministra Skrzyńskiego była bardzo słaba. Krytykowano ją ostro nawet wśród lewicy, zwłaszcza za ustęp, w którym p. Skrzyński zaatakował ostro mniejszości narodowe. Ustęp ten brzmi wedle stenogramu:

„...Co do moich oświadczeń, że rząd miałby się zająć polityką czy ideologią żydowską. Z nikim w Genewie w sprawie mniejszości nie rozmawiałem (Głos: z trybuny!) Mówiłem z trybuny o tem co Sejm uchwalił. Może się pan poseł uspokoić jeśli się pan obawia, że nie mogę jechać do Genewy, bo obiecałem coś i nie dotrzymałem słowa. Przeciwnie. Rząd polski miałby trudności gdyby stronnictwom mniejszości narodowych, stojących na gruncie państwowości polskiej odmówił prawa rozwoju kulturalnego. Dotychczas niestety takiego stronnictwa nie było.

Toteż w Genewie mówili cudzoziemcy: jak można mówić z ludźmi, którzy nie mają programu, nie wiedzą czego chcą i mają na wszystko tylko negacyę". Marks i Lasalle... (Pos. Insler: A Mojżesz i Chrystus?...)

Dalszą dyskusyę odroczono.

Idea równości - „wymysłem" żydowskim

Nie wypieramy się tego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 25. 2 Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisyi administracyjnej wystąpił pos. Insler (Koło Żyd.) bardzo ostro przeciwko nowym projektom ordynacyi wyborczej do gmin wiejskich zwłaszcza zaś, przeciwko systemowi pluralnemu wyborów.

Mowca podkreśla, że szereg postanowień nowego projektu zwraca się przeciwko ludności żydowskiej.

Odpowiadając pos. Inslerowi pos. ks. Wyrębowski zaznaczył, że postulat równości jest ideą żydowską, bo głównymi jej propagatorami są Żydzi —

O żydowskich nauczycieli religii

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 25 2. (Sin) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisyi oświatowej przy omawianiu pragmatyki służbowej dla nauczycieli zabrał głos rabin pos. Lewin (Koło żyd.) wskazując, że podczas, gdy nauczyciele religii wyznań katolickich mogą być mianowani jedynie za zgodą władz duchownych, nauczyciele religii żydowskiej mogą być mianowani dowolnie. Mowca wnosi o reasumpcyę poprzedniej uchwały. Głosowanie nad wnioskiem pos. Lewina odroczono do trzeciego czytania.

Podatek od nieruchomości miejskich

Warszawa. 25 2. (Sin) Na posiedzeniu komisyi skarbowej omawiano sprawę podatku od nieruchomości miejskich. Według projektu rządowego podatek od nieruchomości miałby wynosić w roku 1925 15 procent, w roku 1926 — 14 proc., w r. 1927 — 12 proc., a w r. 1928 —10 proc. od czynszu. Na wniosek jednak pos Farbsteina i Michalskiego ustalono na rok 1925 podatek w wysokości 12 procent, 1926 — 10 proc., 1927 — 8 proc., 1928 — 7 proc.

Następnie komisya wysłuchała sprawozdania podkomisyi w sprawie projektu ustawy o zmianie rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej, dotyczącego przerachowania pożyczek państwowych. Po odrzuceniu wniosku pos. Moraczewskiego o przejście do porządku dziennego nad powyższym projektem ustawy komisya przyjęła wniosek pos. ks. Kaczyńskiego o odroczenie obrad nad tą sprawą na przeciąg jednego tygodnia, celem dania możności klubom naradzenia się.

Szantażyści węgierscy

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń. 25. 2. (D) Z Budapesztu donoszą, iż szereg kupców żydowskich zamieszkałych w dzielnicy Josefstadt otrzymało listy z pogróżkami, iż w razie niezłożenia znacznej sumy pieniężnej zostaną zabici. Listy podpisywane były przez towarzystwo „Aktywnych Węgrów". Istotnie, w kilku wypadkach w obawie utraty życia kupcy żydowscy składali nałożony na nich haracz. Obecnie policya budapeszteńska wpadła na ślad bandy szantażystów, którzy wyłudzali pieniądze.

Ambasador Chłapowski u Herriota

Paryż, 25. 2 PAT. Ambasador Chłapowski był przyjęty w dniu wczorajszym przez premiera Herriota. Rozmowa trwała z górą godzinę. Jak się dowiaduje Petit Parisien, konferencya między premierem francuskim a ambasadorem Rzeczypospolitej dotyczyła kwestyi, które stały się obecnie aktualne na skutek sprawozdania międzysojuszniczej komisyi kontrolnej wojskowej, oraz kwestyi pozostających w związku z protokołem genewskim.

Pos. Kętrzyński u Cziczerina

Moskwa, 25. 2 PAT. Wczoraj komisarz ludowy do spraw zagranicznych Cziczerin, przyjął posła Rzeczypospolitej Kętrzyńskiego i miał z nim dłuższą rozmowę.

Łańcuckiemu nie nudzi się w więzieniu

Moskwa, 25. 2 PAT. Prawda ogłasza list Łańcuckiego, jaki z więzienia przemyskiego wysłany został przez aresztowanego do Mopru. Łańcucki rozpoczyna list opisem ścian celi, pokrytych napisami i aforyzmami różnych więźniów politycznych przebywających w tej celi. Łańcucki jakoby oddaje się zagłębianiu się w tezy Leninizmu. Opisując konwojujących go policyantów Łańcucki zaznacza, że wśród nich są lewicowi i prawicowi. Dalej zamieszcza kilka zjadliwych uwag pod adresem PPS i Barlickiego. Specyalnie podkreśla fakt, że jest więziony w celi Nr. 5, jest to numer listy proletaryatu miast i wsi. List kończy słowami pod adresem Sejmu polskiego: Czytam i piszę, nie nudzi mi się, do widzenia.

Podróż królewskiej pary angielskiej

Londyn, 25. 2 PAT. W podróży na czas rekonwalescencyi do południowej Europy królowi towarzyszyć będzie królowa Aleksandra. Podróż odbędzie się na jachcie królewskim „Victoria and Albert". Termin wyjazdu pary królewskiej jest całkowicie uzależniony od stanu zdrowia króla. Prawdopodobnie jednak królestwo angielscy udadzą się drogą lądową do jednego z portów na Morzu Śródziemnem gdzie oczekiwać ich będzie uprzednio już wysłany yacht. Takie zarządzenie ma na celu uniknięcie odbywania podróży przez Atlantyk zwykle w tej porze roku bardzo burzliwy. Manchester Guardian sądzi, że król zechce być obecny na manewrach wiosennych eskadry atlantyckiej, które odbędą się w przyszłym miesiącu na Morzu Śródziemnem na wschód od wybrzeży Hiszpanii.

Połączenie telefoniczne Anglii z kontynentem

Longyn, 25. 2 PAT. W izbie gmin oświadczył generalny pocztmistrz Thompson, że angielskie ministerstwo poczt pertraktuje z władzami holenderskiemi i niemieckiemi celem utworzenia angielsko-niemieckiego połączenia telefonicznego, nie można jednak przewidzieć kiedy nowe linie byłyby gotowe, ponieważ przedtem trzeba założyć kabel podmorski między Anglią a kontynentem, a nadto potrzeba będzie wybudować specyalne linie z Anglii do Holandyi i Niemiec.

Swietny wynalazek szwajcarskiego piekarza

Chleb można przechowywać przez dłuższy czas

Genewa, 25. 2 PAT. Szwaj. ag. tel. Piekarz berneński Jean Matti wynalazł sposób przechowywania chleba w puszkach w stanie świeżym przez nieograniczony czas. Patent na te puszki zakupił od niego młyn parowy angielski w Cardiff za cenę miliona franków i zamierza zorganizować na dużą skalę wysyłkę chleba w tych puszkach na wszystkie strony świata. Wynalazca zastrzegł sobie prawo wyrobu chleba w puszkach dla armii szwajcarskiej.

Żydostwo ameryk. interesuje się żywo losami Żydów w Europie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 25 2. (M) ŻAT. donosi z New Jorku: Przedstawiciel żydowskiej ajencyi telegraficznej zwrócił się do rabina Stefana Wiese'a, jednego z najwybitniejszych działaczy żydowskich w St. Zjednoczonych z zapytaniem, jakie zajmuje stanowisko wobec apelu wystosowanego przez Bord of Deputies w Anglii do żydostwa St. Zjednoczonych w sprawie zainteresowania społeczeństwa żydowskiego w Ameryce zagadnieniami żydostwa europejskiego. Jak wiadomo Board uchwalił na ostatniem posiedzeniu wydać do Żydów amerykańskich odezwę celem zainteresowania ich losem Żydów europejskich, których byt ekonomiczny jest zagrożony. Odpowiadając na powyższe zapytania rabin Wiese zaznaczył, iż Kongres amerykańsko-żydowski jako jedyny przedstawiciel żydostwa amerykańskiego od dawna utrzymuje kontakt z najważniejszemi organizacyami w Europie. Rabin Wiese jest zdania, że wobec powagi sytuacyi koniecznem jest ściślejsze nawiązanie stosunków pomiędzy największymi organizacyami żydowskiemi. Należy utworzyć zjednoczoną komisyę, w skład której weszliby przedstawiciele żydostwa amerykańskiego i angielskiego.

Branting

Zmarły onegdaj były szwedzki prezydent ministrów Karol Hjalmar Branting należał do najpopularniejszych polityków w Europie, a to głównie dzięki swojej działalności na terenie Ligi narodów, której zdecydowanym i entuzyastycznym był zwolennikiem, jakkolwiek wiadomą jest rzeczą, iż właśnie reprezentanci mniejszych państw odnoszą się do Ligi narodów z dość znaczną rezerwą. Popularność jego wykraczała daleko poza granice jego ojczyzny, w której cieszył się powszechną powagą. W pamięci wszystkich pozostaje jeszcze konflikt Brantinga ze Skirmuntem na tle wyborów na członka Rady Ligi narodów. Stosunek Brantinga do Polski był jednak w zasadzie przychylny, a konflikt wywołany był niefortunnem posunięciem naszego rządu, który wówczas wysunął Skirmunta wyraźnie jako kontrkandydata Brantinga. W takich warunkach konflikt był nieunikniony.

Branting niejednokrotnie też miał sposobność zająć stanowisko wobec nowoczesnego ruchu odrodzeniowego żydostwa. Należał on do grupy tych dzisiaj na Zachodzie dość licznych przywódców socyalistycznych, którzy mimo swego klasowego punktu widzenia w syonizmie widzą wielką i piękną siłę etyczną i dlatego też niejednokrotnie objawiał swoje sympatye dla syonizmu.

* * *

Branting urodził się w roku 1860 w Sztokholmie z rodziny bogatej, Na ławie szkolnej był kolegą króla szwedzkiego Gustawa. Zrazu okazywał wielkie zamiłowanie do astronomii, jej też się poświęcał. Później jednak porzucił karyerę naukową i poświęcił się wyłącznie propagandzie socyalistycznej. W roku 1896 został wybrany do parlamentu szwedzkiego jako pierwszy jego socyalista. Jakkolwiek wykształcenie swoje pobierał w szkole religijnej to jednak później występował wrogo wobec religii za co też został uwięziony. Walka jego o powszechne prawo wyborcze w Szwecyi uwieńczona była skutkiem. Z tą chwilą siły partyi socyalistycznej w Szwecyi rosły z dniem każdym i stały się tak silne, że Branting już w roku 1920 mógł stanąć na czele gabinetu socyalistycznego. Po nowych wyborach, które skończyły się porażką socyalistów, ustąpił, już jednak w październiku 1921 staje znowu na czele rządu czysto socyalistycznego i na tem stanowisku utrzymał się do kwietnia 1923. Później jednak prawica znowu uzyskała przemijającą przewagę a kiedy we wrześniu 1924 r. ponowne wybory znowu dały większość socyalistom, stanął po raz trzeci na czele gabinetu. Tym razem wystąpił za przykładem Danii ze śmiałym projektem demilitaryzacyi Szwecyi bez wyczekiwania ogólnego rozbrojenia. Plany te nie doczekały się jednak urzeczywistnienia, przed kilkoma tygodniami ustąpił ze swego stanowiska na skutek choroby, której obecnie uległ.

Czwarta konferencya Mizrachi w Polsce

Warszawa. (Kor. wł.). W pięknie udekorowanej sali obrad gminy żydowskiej w Warszawie rozpoczęła swe obrady w ubiegłą niedzielę wieczór — jak już donosiliśmy — czwarta konferencya „Mizrachi" w Polsce. Na konferencyę przybyło 300 delegatów, wśród nich przeszło 50 rabinów z b. Kongresówki, Małopolski, Kresów i okręgu wileńskiego. Młodzież mizrachistyczna (Ceire Mizrachi) i „Hechaluc Hamizrachi" ma swoich delegatów w liczbie 150. Wśród gości widać dużo kobiet, przeważnie młodych. Sala jest udekorowana emblematami syonistycznymi i wielkim portretem Teodora Herzla. Otwiera konferencyę w imieniu komitetu centralnego

poseł Farbstein,

który wita konferencyę i wygłasza dłuższą programową mowę. W mowie swej porusza wszystkie sprawy aktualne obecnie w syoniźmie. Trzy lata dzielą organizacyę „Mizrachi" od ubiegłej konferencyi. W sprawie „Jewish Agency" stoi „Mizrachi" na stanowisku, że Erec Israel nie jest własnością jednej tylko części narodu, lecz należy do całego żydostwa i dlatego „Mizrachi" opowiedziała się za zwołaniem światowego kongresu. Kiedy to okazało się niemożliwem domagała się „Mizrachi" wciągnięcia w szeregi pracowników dla odbudowy Palestyny także i niesyonistów. Mówca porusza sprawę ograniczenia imigracyi, pracy palestyńskiej, jednolitego szekla, reorganizacyi organizacyi syonistycznej — sprawę banku mizrachistycznego i pracy „Mizrachi" w Polsce.

Po przemówieniu posła Farbsteina następują powitania. W imieniu centrali „Mizrachi" w Palestynie wita konferencyę rabin Gold, w imieniu organizacyi syonistycznej w Polsce Lewite, który podkreśla konieczność zjednoczenia wszystkich sił w czasie, gdy żydostwo polskie przyczynia się w dużej mierze do pracy odbudowawczej w Palestynie. Imieniem „Mizrachi" w okręgu wileńskim przemawia senator Rubinstein w imieniu urzędu palestyńskiego dr. Gottlieb Imieniem Mizrachi z Górnego Śląska dr. Markus. Imieniem związku rabinów w Polsce wita konferencyę rabin z Ciechanowa Braunrot. Po powitaniu delegata związku rabinów powstaje na sali zgiełk, delegaci wyrażają okrzykiem protest przeciwko „związkowi rabinów".

Drugie Posiedzenie.

Na następnem posiedzeniu wybrano komisyę permanencyjną i odczytano cały szereg telegramów powitalnych m. in. od Sokołowa. Do prezydyum weszli następujący delegaci: poseł Farbstein, dr. Perlmann, rabin Rubinstein, rabin Brot, Pisok, Bialer, Engelmann, Kazenelbogen, dr. Hirschfeld (Kraków) Kobiens, dr. Weisel, Aszkenaze, rabin Gold, rabin Pines, rabin Braunrot, dr. Mark, rabin Majerowicz, Goldberg, Bannet (Kraków). Przewodnictwo obejmuje poseł Farbstein, który dziękuje w imieniu prezydyum za wybór. Do sprawozdania z działalności komitetu centralnego Mizrachi zabiera głos p. Szczerański, który omawia czynność poszczególnych organizacyj i stwierdza nie dość wydatną ich pracę.

Interpelacya Koła Żydowskiego

O zaliczanie nadpłat podatkowych na poczet bieżących podatków

Wskutek uwzględnienia licznych odwołań przeciwko wymiarom podatku przemysłowego oraz uskutecznienia stanowczych wymiarów podatku majątkowego, względnie odwołań przeciwko wymiarom ratczek na podatek majątkowy mają liczni podatnicy wielkie nadpłaty uiszczonych podatków.

Władze podatkowe, zwlekają względnie odmawiają zaliczenia tych nadpłat na poczet bieżących podatków.

Ponadto policzają władze skarbowe odsetki za zaległe podatki bieżące, mimo iż w dniu płatności danego podatku istniała już nadpłata podatku starego, wystarczająca na zupełne pokrycie tego podatku.

Nie ulega żadnej kwestyi, że podobne postępowanie władz skarbowych jest bezprawnem i naraża podatników na znaczne szkody.

Wobec powyższego podpisani zapytują Pana Ministra Skarbu:

1) czy wiadomy Mu jest fakt powyższy?

2) co zamierza uczynić, aby podobne wypadki w przyszłości się nie powtarzały?

3) czy zamierza wydać instrukcyę, polecającą zaliczanie nadpłat na bieżące podatki?

Z Wystawy Tow. Sztuk Pięknych

Na czoło Wystawy wysuwają się dzięki oryginalnemu i śmiałemu talentowi ich twórcy obrazy Cybulskiego, który z pobytu zagranicą przywiózł świeży wiew Zachodu. W pracach jego widać wydoskonalenie kolorytu, który i przedtem był mocną stroną talentu artysty.

Koloryt jego tak gorący, czysty, radosny, jakżeż mile odbija od tak częstej na Wystawach krakowskich szarzyzny. Zakres tematów. ogromnie obszerny. Świat teatru oddawna pociągał Cybulskiego. I teraz także daje cały szereg projektów inscenizacyjnych i obrazków z za kulis. Dalej portrety, akty, kompozycye i piękne pejzaże wskazują, że artysta nie zamyka się w ciasnych ramach specyalizacyi. Osobną grupę stanowią interesujące litografie pejzażowe z Riwjery.

Wielką salę zajęła wystawa zbiorowa Aleksandra Mroczkowskiego, obejmująca liczne portrety i pejzaże przeważnie górskie. Jestto wystawa retrospektywna i zarazem jubileuszowa. Zasadniczo urządzanie takich wystaw jest pożyteczne, gdyż przypomina minione style i często zapomnianych artystów, ale z drugiej strony o ile taka wystawa nie może być izolowaną, to sąsiedztwo utworów wybitnie modernistycznych działa bardzo niekorzystnie, gdyż dzieła starsze (a zwłaszcza dobrze starsze) wyglądają przy nich jakoś strasznie nieświeżo, sucho, mumiowato, pomimo że w swoim czasie mogły być doskonałe. I tak właśnie jest z ostatnią wystawą Mroczkowskiego. Obrazy jego robią wrażenie bardzo poprawnych i starannych rysunkowo, ale zimnych, lakierowanych machin, a nie wątpię, że niegdyś musiały robić silne wrażenie.

Silne w formie i w wyrazie są rzeźby Majchrzaka. Również silne w wyrazie, ale trochę twarde w rysunku są portrety Barbackiego. Koloryt ich jest niekiedy trochę przejaskrawiony.

Dosyć interesujące są rysunki Waśkowskiego.

Szereg rysunkowych głów Rużamskiego wykazuje dobrze uchwycony wyraz. Prócz tego wystawił kilka kolorowanych akwarel.

Z obrazów Karszniewicza najlepsze są „martwe natury".

Ładne są rzeźby Jury, chociaż trochę zanadto wygładzone.

Kowalskiego rysunki kolorowane odznaczają się pewną słodkawą elegancyą.

Bardzo artystyczne są kolorowane litografie architektoniczne i pejzażowe Jabłczyńskiego.

Grafika Pieniążka wykazuje dużo kultury i smaku.

Obrazy Korpala dopełniają tej bardzo mieszanej wystawy.

Dr. H. Fromowicz-Stillerowa.

Wieczór poezyi hebrajskiej w przekładach I. Deutschera

Należy wyrazić poważne zastrzeżenia odnośnie do programu powyższego wieczoru. Wieczór poezyi hebrajskiej w przekładach, a więc przeznaczony dla publiczności, która w przeważnej swej części nie zna języka ani literatury hebrajskiej, winien obejmować utwory najbardziej charakterystyczne dla naszej literatury. Bo tylko wówczas może wieczór taki spełnić zadanie artystyczne a także informacyjne. Niestety nie można tego powiedzieć o wieczorze, urządzonym onegdaj przez zw. akad. żyd. „Przedświt Haszachar" na Uniwersytecie Jagiellońskim. Trzy fragmenty utworów, a to Bialika „Trupy pustyni", Szohama „Wschód" i U. C. Grinberga „Jeruszalaim szel matah" należą niezawodnie do najpiękniejszych poematów nowoczesnej literatury hebrajskiej, są dla poezyi hebrajskiej niezwykle znamienne, lecz nie charakteryzują wyraźnie twórczości hebrajskiej. Nie można, przemawiając do nieznających naszej literatury, i wskazując na te utwory powiedzieć: „oto jest twórczość hebrajska". A wszak celem tego wieczoru było dać słuchaczom przynajmniej powierzchowne pojęcie o literaturze hebrajskiej. Dla takiego celu należało wybrać fragmenty nie tylko z języka, lecz także z ducha hebrajskie, będące wyrazem myśli, uczuć i prądów, nurtujących życie żydowskie i literaturę hebrajską, przemawiające nie tylko dźwiękiem swych rytmów do uszu słuchaczy, lecz mocą swego wyrazu do ich serc. Fragmenty utworów, które znalazły się w programie wieczoru utworami takiemi, poza jednym: Jeruszalaim szel matah" — nie są. Lecz jeśli mimo to wrażenie wieczoru było nader korzystne to należy to przypisać w pierwszym rzędzie przepięknym recytacyom pp. Rakowerówny. Holzer-Rymplowej i Welnerowej. i dobrym przekładom p. I. Deutschera.

Przekłady p. Deutschera stanowią pośród nielicznych zresztą istniejących tłumaczeń z literatury hebrajskiej dodatni wyjątek. Odznaczają się one — choć nie wszystkie — wcale artystyczną formą, oddającą z niezwykłą niejednokrotnie dokładnością odcienia języka hebrajskiego i ujmującą trafnie ducha danego utworu. Odnosi się to w szczególności do utworu Grünberga i Szohama. Można się nie zgodzić na formę przekładów z Bialika, którego styl jest wszak zupełnie inny, niż styl Grünberga, czego przekład p. Deutschera wcale nie uwydatnił, lecz jednego nie można zaprzeczyć, że przekłady są na ogół poważnym wysiłkiem twórczym młodego tłumacza.

Oryginalne w ujęciu i pełne siły ekspresyi recytacye art. dram. pp. Holzer-Rymplowej, Rakowerówny i Welnerowej wywarły głębokie wrażenie na słuchaczach.

L. R.

Bł. p.

Celina z Kreutzerów Sarowa

żona wiceprezydenta m. Krakowa

zmarła po długiej i ciężkiej chorobie 25 lutego 1925 r. przeżywszy lat 72.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego na cmentarz izraelicki w Krakowie nastąpi w piątek 27 lutego 1925 o godzinie 3. popołudniu.

Zjazd akademicki we Wilnie

Demonstracya „lewicy" — Nizki poziom obrad. — Komisya dla numerus clausus.

Wilno. (Kor. wł.) W niedzielę 22 rozpoczął akademicki zjazd we Wilnie swe obrady. Pierwsze posiedzenie miało charakter oficyalny i ograniczyło się do odczytania telegramów powitalnych. Na drugiem posiedzeniu, które odbyło się w poniedziałek rano wysłuchano krótkiego sprawozdania naczelnego komitetu akademickiego o działalności związku polskich akademików.

Młodzież demokratyczna demonstracyjnie opuściła salę w czasie sprawozdania naczelnego komitetu akademickiego, złożywszy oświadczenie, iż nie chce słuchać sprawozdania z prac, które były poczynione w okresie poprzedzającym zjazd, w okresie rozłamu - bez jej udziału. Po usunięciu się lewicy nastąpiły obniżające poziom zebrania spory poszczególnych delegatów prawicy między sobą, mające za temat śmieszne sprawy partykularne i dzielnicowe. Wogóle **poziom obrad jest niezwykle nizki i zebranie nie czyni wrażenia konferencyi młodzieży inteligentnej.** Praca zjazdu będzie się ogniskowała w poszczególnych komisyach. **M. in. istnieje specyalna komisya dla numerus clausus.** Na zjazd przybyło 107 delegatów. Już pierwsze głosowanie wykazało, że „Młodzież wszechpolska" (endecy) mają większość. Jest możliwem, że „Odrodzenie", tworzące rzekome centrum konferencyi nie pójdzie we wszystkich sprawach razem z endekami. Stosunek sił na zjeździe nie zmieni się jednak wskutek tego znacznie. Na zjeździe utworzył się również blok lewicowy złożony z młodzieży postępowej i ludowej. Blok ten pragnie dokonać zmiany ordynacyi wyborczej w tym duchu, by każdy akademik, obywatel polski miał prawo wyboru na zjazd akademicki. Jest możliwem, że w razie nieosiągnięcia porozumienia między młodzieżą wszechpolską a blokiem lewicowym dojdzie na zjeździe do rozłamu. Godzi się zaznaczyć, że jakkolwiek inicyatorzy nazywają zjazd ogólno- akademickim, nie biorą w nim udziału oprócz Żydów ani Ukraińcy, ani Białorusini, ani socyalistyczna młodzież polska.

Pos. Dr. Rosenblatt prezesem gminy żydowskiej w Łodzi

Łódź. Na ostatniem posiedzeniu zarządu gminy żydowskiej w Łodzi dokonano wyboru prezesa zarządu. Wybory były tajne. Poseł Dr. Rosenblatt (syonista) otrzymał 7 głosów a poseł L. Mincberg (Aguda) otrzymał również 7 głosów. Jeden głos padł na p. Zelmanowicza (Bund). Ponieważ obydwaj kandydaci otrzymali równą ilość głosów miał być wynik głosowania rozstrzygnięty, wedle obowiązującego w Kongresówce rozporządzenia zapomocą losowania. **Los padł na posła dra Rosenblatta, który został wybrany prezesem gminy żydowskiej w Łodzi.** Następnie przystąpiono do wyboru wiceprezesa zarządu gminy i tu padło 7 głosów na syonistę i 7 głosów na przedstawiciela Agudy. Rozstrzygnięto zapomocą losowania. Tym razem los padł na p. **Bergera**, Agudowca, który został wybrany wiceprezesem gminy.

Wobec kampanii przeciwko posłowi Inslerowi

Uchwała Koła żydowskiego

Warszawa. (Tel. wł.). Na ostatniem posiedzeniu Koła Żydowskiego rozpatrywano sprawę kampanii prasowej przeciwko Kołu i p. Inslerowi z powodu stanowiska na komisyi administracyjnej w znanej sprawie obcokrajowców. Jednomyślnie stwierdzono, że ataki prasy są zupełnie nieuzasadnione w pierwszym rzędzie dlatego, że opierają się na nieścisłych wiadomościach o przebiegu posiedzenia. W szczególności stwierdzono że tekst oświadczenia Koła podany w „Hajncie" jest niezgodny z tekstem oryginalnym w bardzo istotnym punkcie, skąd wzięło się całe nieporozumienie. W końcu powzięto uchwałę: „Koło Żyd." aprobuje w całej pełni stanowisko p. Inslera w komisyi administracyjnej, oświadcza swą solidarność z jego wystąpieniem i przyjmuje za nie pełną odpowiedzialność.

—o-o—

Rząd węgierski nie chce legalizować organizacyi syonistycznej

Wynik akcyi upodlonej asymilacyi

Budapeszt (ŻAT. Rząd węgierski odrzucił definitywnie legalizacyę organizacyi syonistycznych na Węgrzech. Jako motyw podał rząd, że asymilatorzy węgierscy są przeciwko legalizacyi.

* * *

Niecna akcya asymilatorów węgierskich nie jest dla nas niespodzianką. Asymilacya, jak wszędzie, tak i na Węgrzech chwyta się wszelkich dróg byleby tylko zdławić ruch odrodzeniowy. Niedawno, gdy reakcya na Węgrzech doszła do zenitu, asymilanci węgierscy masowo uciekali od żydostwa chrzcząc się na lewo i prawo. W ten sposób chcieli zyskać łaskę w oczach chuligańskiej reakcyi. Gdy ta droga zawiodła, gdy na masowe wystąpienia asymilacyi węgierskiej ze żydostwa odpowiedziało społeczeństwo węgierskie bojkotem przechrztów, chwycili się asymilanci innego środka: denuncyują ruch syonistyczny, który się dumnie przeciwstawia strasznym metodom postępowania z ludnością żydowską na Węgrzech. Może w ten sposób ta zwiędła i spróchniała gałąź na drzewie żydowskiem dosłuży się łaski reakcyi węgierskiej. Niezalegalizowanie Organizacyi syonistycznej na Węgrzech stanowi niezawodnie poważną przeszkodę dla jej działalności. Lecz ruch syonistyczny, który obejmuje już dziś i na Węgrzech, w tej twierdzy najczarniejszej asymilacyi, szerokie rzesze ludności żydowskiej przełamie i tę przeszkodę. I bolszewicy gnębią syonizm, a syonizm żyje. Ostatnie to są zdrady, wrażego nasienia asymilacyi węgierskiej.

P. Skoczylas w roli krakowskiego - Pieńkowskiego

„Znany", „ceniony", „znakomity" krytyk literacki i recenzent teatralny „Gońca Krakowskiego" p. Skoczylas jest człowiekiem wielce upartym. Upór jest czasami doskonałą zaletą, można bowiem tu i ówdzie przykryć mielizny umysłowości płaszczem dostojnej służby w obronie narodowych ideałów. Ileż to razy utożsamia się człowieka tylko upartego z mężem idącym śmiało i energicznie swą własną drogą do jasno wytkniętych własnych celów.

Z tego „wątpliwego" przywileju, zawartego w uporze korzysta od dłuższego już czasu nasz domorosły rywal Pieńkowskiego. A chociaż kilkakrotnie wykazano mu już wprost pyszałkowate nieuctwo, przechodzące niecałkiem bezkarnie w dziedzinę plagiatu, nie oduczyło to naszego mężnego „teatrologa" od dalszych karkołomnych wycieczek.

I oto możemy znowu podziwiać p. Skoczylasa, harcującego na koniku ignorancyi. W chorobliwej swej fantazyi widzi już przed sobą koniec sezonu teatralnego w Krakowie, chociaż mamy jeszcze w tym sezonie oglądać „Przepióreczkę" Zeromskiego, „Juliusza Cezara" Szekspira, „Alcestię" Zegadłowicza. A musi przecież czemś upozorować swój „raid" przeciw dyr. Trzcińskiemu, dosiada więc śmiało konika antysemityzmu i zarzuca teatrowi miejskiemu propagandę filosemicko-bolszewicką.

Gniewa się biedaczek, że wystawiono u nas Kaisera „Romans zeszytowy". Ale bardzo wątpię, by znał tego autora trochę głębiej, inaczej nie odważyłby się na twierdzeniee, że wedle opinii rodaków Kaisera, autor ten powinien być przez szanującą się publiczność wygwizdany. Skąd zaczerpnąłeś pan tę „opinię rodaków" Kaisera gromowładny p. Skoczylasie? Wszak taki umiarkowany i dla współczesnego dramatu niemieckiego nie bardzo przychylnie usposobiony krytyk jak Juliusz Bab — nie mówiąc już o Dieboldzie — znajduje słowa uznania dla walorów teatralnych Kaisera! Widocznie p. Skoczylas uważa Kaisera za Żyda i to mu już wystarczy do ferowania głupich wyroków. Inaczej nie polecilby tak gorąco Sternheima, którego znowu p. Skoczylas bierze za rodowitego Aryjczyka, chociaż żydostwo Sternheima jest już publiczną tajemnicą.

Fe, p. Skoczylas, poleca pan Żyda Sternheima, któremu Krojanker w swoim almanachu o twórczości żydowskiej w Niemczech poświęca osobne studyum — jako pisarza reprezentującego istotne wartości uspołecznionych Niemiec? Jakże Ci nie wstyd? Czemuż nie siedziałeś cicho w swoim mateczniku, by się nikt nie dowiedział, jak mało wiesz, jak mało znasz?

Ale cóż sądzić o krytyku, który swój sąd o „Arunie" Hulewicza, bezsprzecznie jednem z najciekawszych dzieł młodej twórczości polskiej zamyka w twierdzeniu, że „zostawia woń koprofagii i nekroforyzmu, duchowego zdechlactwa i zdziczenia"? Po czyjej stronie mamy tu szukać zdziczenia? Kiedyż wreszcie p. Skoczylas złamie swoje pióro i przestanie hańbić polską krytykę teatralną? Obrzydzenie musi każdego ogarnąć, gdy czyta elokubracye tego „moralisty", który w ten sposób śmie „krytykować" twórczość jednego z najszczerszych i najszlachetniejszych przedstawicieli najmłodszej polskiej generacyi literackiej.

Nie mamy zamiaru wystąpić w roli obrońcy dyr. Trzcińskiego. Zachowujemy wobec teatru im. Słowackiego wolną rękę. Niejednokrotnie ostro wystąpowaliśmy przeciwko niektórym eksperymentom p. Trzcińskiego. Ale uznać musimy, że wznowienie „Legionu" było poważnym czynem twórczym, że „Zwiastowanie" Claudela było dla lepszej publiczności, wrażliwej na wielką sztukę prawdziwą rewelacyą.

A wystawienie „Gruszy na wierzbie" i „Aruny" było chlubnem świadectwem wysokiej artystycznej kultury dyr. Trzcińskiego, który uważa za swój obowiązek dozwolić młodym talentom, by mogli skonfrontować rzeczywistość sceniczną ze swymi reformatorskimi pomysłami.

Oceniamy objektywnie i zupełnie niezależnie działalność naszej mieskiej sceny. A możemy to tem łatwiej uczynić, ponieważ nie jesteśmy zaangażowani w rzucaniu kamieni pod nogi obecnemu jej kierownikowi, jak to świadomie czyni część prasy krakowskiej, która per fas et nefas dąży do obalenia p. Trzcińskiego. A o całkiem przejrzystych celach tej kampanii już wszystkie wróble na dachach krakowskich świergocą.

Mosiat.

NA MARGINESIE.

Sekretarczyk odpoczywa...

Po kilku latach pracowitego, a służbie dla Ojczyzny poświęconego żywota wypoczywa obecnie p. Sekretarczyk tam, gdzie wszyscy ideowcy nabierają tchu do dalszej roboty — we więzieniu.

Przez długi czas nie było dlań miejsca w arestach. Akurat dla p. Sekretarczyka brakowało zomieszczenia. Dopiero przed kilku dniami mógł p. minister Ratajski uspokoić pos. Liebermana zapewnieniem, iż Sekretarczyk rozpoczął odsiadywać karę 3-miesięcznego więzienia.

P. Sekretarczyk powinien ten niedługi stosunkowo okres wywczasów wykorzystać dla teoretycznego uzupełnienia swego fachu, tak samo, jak to robili — si licet comparare — za czasów caratu rewolucyoniści rosyjscy, którzy dopiero we więzieniu mieli czas na studya teoretyczne.

Dobrze więc zrobi p. Sekretarczyk, jeśli przestudyuje teraz gruntownie podstawowe dzieła Dmowskiego, ostatnie publikacye St. Grabskie go i wogóle ważniejsze rzeczy z dziedziny, w której dotychczas pracował tylko praktycznie.

Inaczej całe trzy miesiące byłyby bezpowrotnie dla Ojczyzny stracone.

O ile p. Sekretarczyk postąpi wedle naszej życzliwej rady, to nie ulega wątpliwości, że przy następnych wyborach będzie mógł kandydować do Sejmu.

Przez trzy miesiące cierpiał za Ojczyznę — męczennik idei!

Wespół z Manterysem i Dobiją będzie jako poseł sejmowy odpierał groźne fale żydostwa i masoneryi.

A kiedy po najdłuższem życiu przeniesie się do wieczności, wdzięczni rodacy wyryją mu na pomniku napis: Tu spoczywa Sekretarczyk, herbu Pałka, bohater męczennik w walce z mocarstwem anonimowem. Pobożny przechodniu, bij Żydów! Pepin.

KRONIKA.

Kraków, 26 lutego

Zgon bł. p. Celiny Sarowej

Wczoraj zmarła w Krakowie po dłuższej, ciężkiej chorobie błp. Celina Sarowa, żona wiceprezydenta miasta, przeżywszy 72 lat. Zmarła była prezesową półkolonii wakacyjnej i wiceprezesową Ochrony dla dzieci żydowskich. W życiu filantropijnem Krakowa brała błp. Sarowa stale bardzo czynny i ofiarny udział. Niedawno temu obchodziła złote gody weselne. Pogrzeb odbędzie się jutro, w piątek o godzinie 3-ciej popołudniu.

Cios, który spotkał ciężko dotkniętego boleśną stratą wiceprezydenta Sarego, wywołał u mieszkańców Krakowa powszechne i serdeczne współczucie, z którem i my się łączymy.

Cześć pamięci Zmarłej!

—o-o—

— DRUGI DZIEŃ POBYTU GENERALNEGO DYREKTORA POCZT W KRAKOWIE. W dniu wczorajszym generalny dyrektor poczt p. Moszczyński, bawiący od wtorku w Krakowie zwiedził gmach gł. poczty przy pl. Wielopole i urząd pocztowy na dworcu. O godzinie 1 i pół popołudniu p. Moszczyński był podejmowany w salach Starego Teatru śniadaniem, wydanem na jego cześć przez prezydyum miasta. Resztę dnia generalny dyrektor poświęcił na zwiedzanie zabytków miasta. P. Moszczyński opuścił Kraków o godz. 11.20 w nocy.

— POSIEDZENIE KOMITETU PRZYJACIÓŁ UNIWERSYTETU JEROZOLIMSKIEGO odbędzie się dziś, we czwartek o godzinie 8-mej wieczorem w lokalu klubu Tel-Awiw przy ul. Stradom 13.

— NOWE BUDYNKI KOLEJOWE. Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie zostaną wybudowane dwa gmachy kolejowe w okolicy dworca zachodniego na pomieszczenie nowych biur i urzędów w związku z reorganizacją służby kolejowej. Również mają powstać nowe budynki stacyjne w Nowym Sączu i Tarnowie.

Na dworcu krakowskim odbywają się dalsze prace około odnowienia budynku dworcowego. Na ukończeniu jest naprawa hali wjazdowej, którą wzmocniono nowemi częściami żelaznemi, zaś ściany boczne sklepienia oszklono.

— WYSTAWA ZBIOROWA JERZEGO ADAMA (BRANDHUBERA) W DOMU ARTYSTÓW. Po miesięcznej przerwie w okresie karnawałowym przystępuje Związek Artystów ponownie do urządzania wystaw. Najbliższa wystawa otwartą zostanie w niedzielę 1 marca i obejmie prace Jerzego Adama (Brandhubera). Niezależnie od wystawy zbiorowej Jerzego Adama w pozostałych salach mieścić się będzie jak zwykle wystawa obrazów innych członków Związku. Wystawa otwarta codziennie od 10 do 1 w poł. i od 4 do 7 pop. w niedzielę od 11 do 1 w poł.

— ECHA ROZPRAWY LISTOPADOWEJ. Wczoraj odbyły się w krakowskim sądzie okręgowym przed trybunałem apelacyjnym dwie rozprawy, stanowiące echo głośnej rozprawy listopadowej przed przysięgłymi w czerwcu i lipcu ub. r.

W pierwszej sprawie odpowiadał Władysław Malski, zasądzony wyrokiem I-szej instancyi na 4 miesiące więzienia za złożenie fałszywych zeznań jako świadek przeciw dr Drobnerowi. Jak wiadomo, Malski w ciągu rozprawy cofnął obciążające dra Drobnera zeznania, jakie złożył w śledztwie policyjnem i sądowem i został wówczas z miejsca odprowadzony do celi więziennej.

Druga sprawa toczyła się przeciw Szymonowi Redlichowi, bratu oskarżonego w procesie listopadowym Juliana. Szymon Redlich został skazany na 7 miesięcy więzienia za nakłanianie świadków do fałszywych zeznań w sprawie jego brata.

W obu rozprawach trybunał zatwierdził wyroki sądu I. instancyi.

Trybunałowi apelacyjnemu w obu sprawach przewodniczył sso. dr. Morus, wotowali sso. Pattak i sso. Podobiński.

— ORGANIZACYA „KUROKRADÓW“. W sądzie okręgowym karnym toczyła się wczoraj rozprawa przeciw Bartłomiejowi Białocie i 10 parobczakom z Książnic i Łężkowic o systematyczne, zorganizowane kradzieże stukilkudziesięciu gęsi. Wedle aktu oskarżenia mieli wszyscy przyznać się do winy. W toku postępowania dowodowego atoli okazało się, że przyznanie zostało wymuszonem przez bicie, jakiego użyły niektóre organa policyi. Ponieważ oskarżeni okoliczność tę udowodnili, trybunał nie przywiązując wagi do zeznań złożonych w tych warunkach, uwolnił wszystkich oskarżonych od winy i kary. — Przewodniczył sso. Stokłos, wotowali sso. Tomaszewski i sso. Wiśniewski, oskarżał prok. Gołąb, bronił adw. dr. S. Gotlieb.

Morderca policyanta skazany na karę śmierci.

Wyrok trybunału sądu przysięgłych w Krakowie

Wczoraj odbyła się w krakowskim sądzie okręgowym karnym przed ławą przysięgłych rozprawa przeciw Władysławowi Batce (lat 20) i Michałowi Batce (lat 23), z których pierwszy oskarżony był o to, że dnia 15 maja 1924 r. zastrzelił posterunkowego policyi Franciszka Jodłowskiego, a drugi o to, że brata swego zachęcał do tej zbrodni.

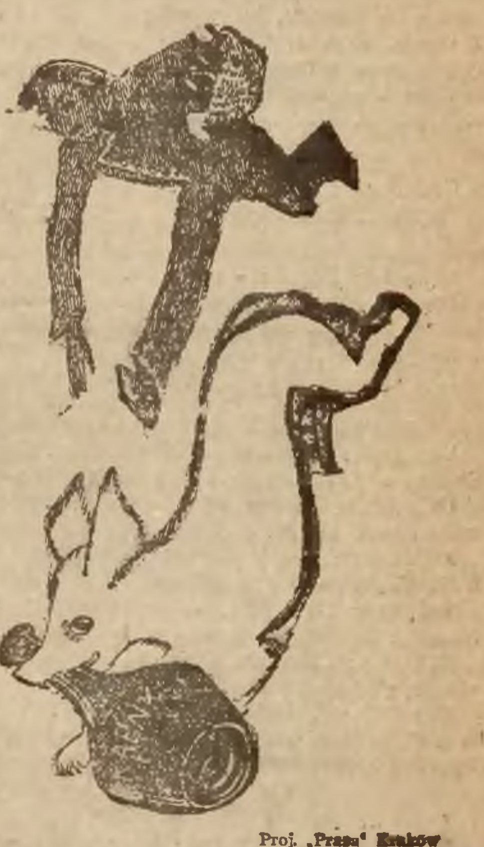
Według aktu oskarżenia krytycznego dnia przyszedł posterunkowy Jodłowski na obejście domu Antoniego Batki w Łysej Górze pow. Brzesko, śledząc za synem tegoż Michałem, podejrzanym o kradzież. Gdy Michał Batko na wezwanie posterunkowego nie chciał z nim udać się do urzędu gminnego Jodłowski odszedł, a po chwili wrócił na obejście w towarzystwie dwóch radnych Niemca i Machety. Michał Batko ujęty przez policyanta począł mu się opierać, w czem zachęcał go brat jego Władysław. W pewnym momencie Michał chwycił za bagnet, nasadzony na karabinie posterunkowego, a gdy ten wyrwał mu przemocą broń, wówczas Michał skinął głową Władysławowi, który w mgnieniu oka wyjął z ukrycia karabin i z odległości 8 cali strzelił do Jodłowskiego, kładąc go na miejscu trupem.

Na wczorajszej rozprawie Władysław Batko tłumaczył się, że strzelił dla odwrócenia uwagi posterunkowego od jego brata, a nie miał zamiaru zabić policyanta, zaś Michał Batko zaprzeczał, jakoby dawał bratu znaki. Świadkowie przedstawili przebieg zajścia zgodnie z aktem oskarżenia. Lekarze znawcy, którzy na wniosek obrony przeprowadzili badanie Władysława Batki co do stanu mysłowego orzekli, że jest on od urodzenia dotknięty przytępieniem umysłowem, jednak nie w takim stopniu, któryby wykluczał jego poczytalność.

Sędziowie przysięgli 8 głosami zatwierdzili oba pytania co do winy Władysława i Michała Batków. Na podstawie tego werdyktu trybunał wydał wyrok skazujący Władysława Batkę za zbrodnię morderstwa na karę śmierci, zaś Michała Batkę z współwinę w tej zbrodni na 2 i pół lat ciężkiego więzienia z obostrzeniami. W motywach podniósł przewodniczący, że kodeks nie dopuszcza za zbrodnię morderstwa innej kary, jak tylko karę śmierci, wobec czego trybunał do Władysława Batki nie mógł zastosować łagodniejszego wymiaru. Po rozprawie trybunał porozumie się z prokuratorem co do ewentualnego przedstawienia Batki do łaski i wówczas przy zamianie kary na więzienie będą mogły być uwzględnione okoliczności łagodzące. Co do Michała Batki trybunał przyjął okoliczności łagodzące, a to zaniedbane wychowanie i dotychczasowy nienaganny żywot i z tego powodu zamiast ustawowej kary od 5—10 lat wymierzył mu tylko 2 i pół lat ciężkiego więzienia.

Trybunałowi przewodniczył sso. Księski, wotowali sso. Frączkiewicz i sso. dr Münnich, oskarżał prok. Sozański, bronił prof. dr Reinhold.

Wypadek piccola.



Proj. „Prasa“ Kraków

Wczoraj senzacyę wywołała gonitwa piccola za psem, który porwał chłopcu flaszkę likieru Francuskiego i uciekał co sił, chcąc ukryć w domu swego pana nieoceniony trunek.

— TRAGICZNY ZGON ZŁODZIEJA. Wczoraj donosiliśmy o tragicznej śmierci opryszka który po popełnieniu kradzieży w pociągu zakopiańskim ukrył się na dachu wagonu, gdzie uderzył głową o most koło stacyi Kraków—Podgórze. Jak się obecnie dowiadujemy, był to dezerter 20 p. p. nazwiskiem Fr. Makówka.

— OSOBLIWA KURACYA. Organa policyj ne aresztowały pod zarzutem usiłowanej kradzieży materyi jedwabnej w jednym ze sklepów krakowskich Goldę Grynblatt, Frymę Kassriel i Chaję Wojnarowicz, mieszkanki Wilna, które rzekomo przybyły stamtąd na kuracyę do Krakowa. Dwie pierwsze znane są na terenie Wilna jako zawodowe złodziejki i paserki. Odstawiono je do aresztów sądowych.

— WŁAMANIE. Karolina Gross, zamieszkała przy ulicy Dietlowskiej l. 65 zgłosiła, że w czasie jej nieobecności włamali się nieznani sprawcy do jej mieszkania dnia 24 bm. w godzinach wieczornych i skradli na jej szkodę materyę i gotówkę łącznej wartości 600 zł. — Dochodzenia za sprawcami w toku.

— ZYGMUNT DYGAT, jeden z najznakomitszych pianistów doby współczesnej, który swoją grą artystyczną zdobywa sobie wszędzie zagranicą wprost niebywałe sukcesy, przybywa w przyszłym tygodniu do Polski i wystąpi w Krakowie, w swojem rodzinnem mieście, z jedynym koncertem we środę, 4 marca.

—o-o—

— VIII. WIECZÓR KAMERALNY Instytutu Muz. (ul. św. Anny 2) odbędzie się w piątek 27 bm. o godz. 7. W programie utwory J. S. Bacha w wykonaniu prof. Billiga (skrzypce) i Sz. Marmura (fortepian).

—o-o—

— STOW. „MIŁOŚNICY SZTUKI ŻYD." w Krakowie, urządza w sobotę 28 lutego br. o godz. 7'30 wiecz. w sali „Astorya" wieczór autorski Bera Horowitza — poprzedzony słowem wstępnem M. Waldmana.

—o-o—

— „ORYENTALNA": 28, II. 1925. Komitet poczuwa się do obowiązku zwrócenia raz jeszcze uwagi, że wstęp na sobotnią imprezę „Przedświtu" mają wyłącznie osoby imiennie zaproszone, przyczem obowiązuje kostyum (wschodni pożądany) lub strój balowy. Młodzież akademicka korzystać może z biletów ulgowych za okazaniem legitymacyi uniwersyteckiej. Bilety wstępu sprzedawać będzie kasa Starego Teatru w dzień zabawy już od godz. 8-ej wieczór. Bilety członkowskie (imienne) podjąć należy w sekretaryacie związku (Stradom 15) w dniu 27 bm. między godz. 7—8 wieczór.

—o-o—

— SELMA HALBAN-KURZ, słynna śpiewaczka koloraturowa, która w bieżącym tygodniu święci tryumfy w Warszawie, przyjeżdża do Krakowa w sobotę na koncert, który odbędzie się w niedzielę, 1 marca. Koncert ten będzie — jak świadczy dotychczasowa sprzedaż biletów u J. Lipskiego, Sławkowska 8 — doszczętnie wysprzedany.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Czwartek: „Lalka".
Piątek: „Szklana góra".

BAGATELA

Czwartek: „Taniec o północy".
Piątek: „Taniec o północy".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI"

Czwartek: „Perły Kleopatry".
Piątek: „Perły Kleopatry".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

Warszawa: „Na rozkaz Pompadour". Egzotyczny dramat w 7-miu aktach z Lyą Marą w roli głównej.
UCIECHA: „Dama od Maksyma". Pikantna komedya w 8 aktach.
NOWOŚCI: „Szał pustyni". Egzotyczny dramat z R. Valentino w roli głównej.
WANDA: „Pojedynek w przestworzu". (Latające trumny). Senzacyjny dramat w 6-ciu aktach.
SZTUKA: „Rosita". Dramat w 2 seryach i 10 aktach z Mary Pickford w roli głównej.
REDUTA: „Vindicta". Dramat wytw. Gaumonta z Carpentier, Biscot i Maudie w roli głównej.

Z kraju.

MIELEC. (Ko. wł.) Dnia 17 bm. odegrało kółko amatorskie przy tut. Stow. „Safah Berurah" przy zapełnionej po brzegi sali straży pożarnej sztukę Kobrina „Der Dorfsjing" pod reżyseryą p. Messingera. Grę amatorów obdarzyli obecni długotrwałemi oklaskami. Dochód, około 300 złotych, przeznaczony został na cele biblioteki.

Praca kulturalna w stowarzyszeniu idzie naprzód, odbywają się kursa hebrajskie literatury i historyi żydowskiej. Obecnie zaczęła się akcya szeklowa.

Energiczna K. F. N. pracuje bardzo pilnie nad przysporzeniem dochodów dla F. N.

ZWROT OPŁAT SZKOLNYCH. Min. Wyznań i Oświecenia Publ. ustaliło nowe wykazy zakładów naukowych, które dają przywilej urzędnikom państwowym do zwrotu opłat szkolnych za uczącą się młodzież. Wykazy te obejmują: szkoły zawodowe, seminarya i kursy nauczycielskie, kursy ochroniarskie, szkoły artystyczne wzgl. ogłoszony w Monitorze wykaz szkół średnich ogólno kształcących.

ZAMKNIĘCIE FABRYKI W ŁODZI. Onegdaj zamknięto fabrykę Grohmana w Łodzi, a to na skutek wynikłych tam ekscesów. 11.000 robotników znajduje się bez pracy. W związku z zajściami wyżej opisanemi z tego powodu dokonano wielu aresztowań.

REAKTYWOWANY URZĄD POCZTOWY. Z dniem 2 marca 1925 reaktywuje się agencyę pocztową 1 stopnia Florynka.

Agencya ta połączona będzie z urzędem pocztowym w Grybowie dokąd należy kierować dotyczący materyał pocztowy.

Błp.

AMALIA KRIEGEROWA

wdowa

zmarła nagle w Pradze, dnia 24 b. m. wskutek nieszczęśliwego wypadku.

Wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w Pradze dziś we czwartek, dnia 26 lutego 1925 o godz. 4 popoł., o czem zawiadamia Krewnych, Przyjaciół i Znajomych stroskana

Rodzina.

Jak „Ministerstwo Sprawiedliwości" pisze po polsku

W „Robotniku" czytamy następujący „kawał":

„Do Redakcyi „Robotnika". Ministerstwo Sprawiedliwości reklamuje, iż od dwuch dni nie otrzymuje numerów tamt. (tamtejszego?) pisma".

Pomijamy już „Ministerstwo", ponieważ, niestety, jest to już oddawna nazwa urzędowa (zam. poprawnego „ministeryum" — dobrze jeszcze, że „kuratoryum" nie przemianowano na „kuratorstwo"!). Ale co znaczy „tamtejsze" pismo? O jakie to pismo chodzi, wychodzące „tam", to jest zapewne w Warszawie (chociaż dla Ministeryum Warszawa jest tu, a nie tam)? Domyślamy się, że chodzi o „Robotnika" i że „tamtejszego pisma" ma znaczyć „tego pisma".

—o-o—

MIĘDZYNARODOWY KONGRES LEKARZY. W związku z międzynarodowym kongresem lekarzy, który odbędzie się w Paryżu w miesiącu kwietniu br., p. minister spraw wewn. przyjął 24 bm. pp. prof. uniwersytetu warsz. Mazurkiewicza oraz dr. Bączkiewicza w sprawie udziału lekarzy polskich w rzeczonym kongresie.

ZE ŚWIATA.

Trzydziestolecie kina

Dn. 14-go bm. obchodzono w Paryżu uroczystym bankietem z udziałem ministra trzydziestolecie filmu. Tyle bowiem czasu upłynęło od chwili, gdy technik z Lionu nazwiskiem Lumieres zgłosił pierwszy patent na aparat kinematograficzny; w parę tygodni później rozpoczęły się pierwsze wyświetlania filmów w suterenach pewnej kawiarni. Lumiere sprzeniewierzył się jednak rychło swemu wynalazkowi i oddał się całkowicie zadaniu udoskonalenia płyt fotograficznych, oraz barwnej fotografii, na których to polach osiągnął bardzo poważne rezultaty. Spuściznę kinematograficzną po nim objęły firmy Pathe i Gaumont i one to położyły podwaliny pod dzisiejszy rozkwit filmu, bujnie się krzewiącego we wszystkich krajach.

Aparaty mające na celu otrzymywanie seryi fotografii, zdejmowanych w pewnych odstępach czasu, są znacznie starsze. Między innymi znany astronom Jansen zbudował w roku 1874 aparat do seryowego zdejmowania, przejścia planety Venus przed tarczą słoneczną; po nim dr. Maret udoskonalił ten aparat i nazwał go fotograficzną mitrajlezą. Jednak aparat zdejmujący przedmioty w ruchu w tak krótkich odstępach czasu, że zdjęcia dają optyczne wrażenie ruchu, jest dziełem wyłącznie Lumiere'a.

Główny obchód wyznaczono na 11-ty marca, kiedy na dochód towarzystwa pomocy pracowników przemysłu filmowego odbędzie się szereg festynów, z udziałem najsłynniejszych „gwiazd" filmowych z całego świata.

—o-o—

NOWA SENZACYA LONDYNU. Mieszkańcy Londynu zyskują nowe zabytki o historycznej i architektonicznej wartości. Angielskie bowiem ministersstwo wojny, zezwoliło na otwarcie kilku wież, więzienia Tower dla publiczności. Wieże te dotychczas zarezerwowane były dla przestępców politycznych.

„LOS ANGELOS" ZNOWU W PODRÓŻY. 23 lutego wzniósł się znowu w powietrze „Los Angelos" (Z. R. III.)

Tym razem okrążył statek powietrzny wyspy Bermuda. Lecz w drodze z powodu zaburzeń atmosferycznych okazało się koniecznem wyrzucenie części balastu, ażeby umożliwić dalszą podróż. Pasażerowie doszli zaś do przekonania, że nawet w czasie niepogody można zupełnie bezpiecznie jechać sterowcem.

Podziękowanie

WPanu Drowi Katznerowi

lekarzowi szpitala OO. Bonifratrów składam tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie za nader troskliwe i bezinteresowne wyleczenie mnie z ciężkiej choroby.

197 Bernard Arian recte Kaufman.

Z NADESŁANYCH WYDAWNICTW.

Sztuki Piękne Nr. 3.

Zeszyt poświęcony Stanisławskiemu na którego charakterystykę jako artysty i w pierwszym rzędzie człowieka — składają się T. Ż. Skarszewski i Mikołaj Nestorow, znakomity malarz rosyjski.

Z artykułów obu autorów bije żarliwa miłość i uwielbienie dla wielkiego pejzażysty, co zakląć potrafił w rytm kolorów krajobraz ukraińsko polski, poezyę dnieprzańskich stepów i miasteczek włoskich.

Ale nadewszystko uderza głębokie przywiązanie uczniów i przyjaciół do mistrza — człowieka, któremu obce było wszelkie miżdrzenie się do sztuki, wszelka poza i nieszczrość w stosunku do życia.

Wybuchowa bezpośredniość Stanisławskiego zniewalała uniów, rzucała ich pod jego wpływ, instynktownie wciągała w krąg artystycznego zainteresowania nauczyciela tak bardzo, że silniejsi — jak o tem skądinąd wiemy — uciekać musieli przed tą osobistością, by uchronić swoją indywidualność.

Następny świetny i głęboki pod względem analizy jest artykuł dra Kozickiego o Rodakowskim, malarzu o europejskiem nazwisku, którego jednak współczesność z Matejką usunęła w zapomnienie.

Bo żyć obok wielkości, chadząc wspólną — choć własną — drogą z geniuszem jest często tylko tragizmem przeznaczeniem, fatalnością, a nie wynikiem wpływu, objawem słabości charakteru twórczego. Rodakowskiego obrazy historyczne mierzono wielką, żywiołową koncepcyą Matejki, i nie zważano na walory indywidualne, klasyczną kompozycyę, spokojną a pewną rytmikę porównanego twórcy.

Volk yn Land Nr. 8, poświęcony A. D. Gordonowi zawiera prace Dra W. Berkelhammera: „Ecce Homo" — A. Lewinsohna: „Nie zasłaniajcie słońca". Wspomnienia o Gordonie Manoach. Sz. Kelera Prorok religii pracy. Szapira: A. D. Gordon. Dr. M. Bienenstock. Zwiastun syonizmu pracy i w. in.

„Heatid" Nr 4 i 5. Hebrajski organ „Hechaluců" wychodzący w Warszawie (adres: Orla 11) jest tygodnikiem stojącym na wysokim poziomie. Numer 4 zawiera artykuły Bejlinsona, Meremińskiego, Fichmana, Rosentala, Aba Chuszi, Bogdanowskiego i in. Nr 5. poświęcony jest rocznicy zgonu twórcy palestyńskiego ruchu robotniczego A. D. Gordona i obejmuje prace A. Z. Rabinowicza, Jakóba Fichmana, A. Lewinsohna, Ch. Busel i in. „Heatid", który jest jedynym organem ruchu chalucowego i robotniczego w golusie, godny jest usilnego poparcia.

Przegląd gospodarczy

PRZEMYSŁ

ROZBICIE KARTELU NAFTOWEGO? Jak nas informują, jedna z największych rafineryi nafty, wypowiedziała kartel naftowy. Oznaczałoby to rozbicie kartelu.

KOMUNIKACYA

PIĘTNAŚCIE NOWYCH LINII TELEFONICZNYCH BĘDZIEMY MIELI W TYM ROKU. Generalna dyrekcya poczt i telegrafów uzyskała kredyty na budowę nowych 55 przewodów telefonicznych a mianowicie: Warszawa—Cieszyn dla bezpośredniego połączenia Warszawy z Pragą i Wiedniem; Warszawa—Katowice; Warszawa—Poznań, dla bezpośredniego połączenia z Berlinem; Warszawa—Ciechocinek; Wilno—Turmont, dla bezpośredniego połączenia z Rygą: Baranowicze—Stołbce; Jarosław—Krosno, Sanok, Hyruw, Przemyśl, Przemyśl; Nowy Sącz—Krosno. Dinur, Przemyśl; Lwów—Łuck, Równo; Kraków—Zakopane. Kraków—Cieszyn; Kraków—Nowy Sącz; Kraków—Oświęcim; Kraków—Jasło; Trzebinia—Katowice. Będą to stałe połączenia telefoniczne. Linie te będą skończone w roku bieżącym.

Przewidziane jest pozatem przeprowadzenie drobniejszych sieci telefonicznych na sumę 300.000 złotych oraz budowę nowej Centrali telefonicznej w Wilnie, rozszerzenie Centrali miejskiej w Krakowie, jak również budowa nowych Centrali międzymiastowych w Lublinie i Krakowie.

Akcye bankowe, handlowe i przem.

	Transakcye	
	25 II.	24 II.
Polski Bank Przem. I-VIII	0·39—0·41	0·41
Bank Hipoteczny	—	—
Bank Małopolski	0·32	0·32
Ziemski Bank Kredyt.	—	0·17—0·18
Powszechny Bank Kred.	—	0·08
Bank Komercyalny I—IV	—	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	11·50	11·75
Polskie Tow. Handl.	0·39—0·39	0·40—0·41
Handl. Sp. akc. „Impex"	—	—
„Pharma" Mag. Jawornicki"	0·90	—
Tow. han. Bracia Rolniccy	—	—
„Polski Głos"	—	0·30
Żegluga Polska	—	0·15
Zieleniewski I—IV	14·80—15·00	14·50—14·60
H. Cegielski, Poznań	0·71	0·72—0·73
Parowozy I—V.	0·88—0·90	0·87—0·88
„Automotor" fabr. samoch.	—	—
„Ziemia" fabr. masz. roln.	—	—
Jaworzniańskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia" żel.	0·72	0·71—0·73
Zakłady amunic. „Pocisk"	1·30—1·40	—
„Górka" fabryka cementu	17·60—18·00	17·50—17·60
Siersza ńskie Zak. Gór. S. A.	5·05—5·20	5·00
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	1·90	1·90—1·95
Polska Nafta	0·68—0·69	—
„Fokucie" Naft. Sp. akc.	—	—
„Ojkos" T. A.	—	—
„Strug" Przem. drzewny I.	0·80—0·85	—
„Lezet" Towarz. zakł. bud.	—	—
Syndykat Koszyk. Kraków	—	—
Fabr. przet. ch. w Trzebini	—	7·75—8·00
„Azot" I—IV.	0·38	0·34—0·36
„Agrochemia"	—	—
„Kraków" Przemysł spiryt.	1·03—1·05	1·05—1,07
Fabr. cukru w Chodorowie	6·35	6·45
Cukrownia Chybie I.	5·35	5·25—5·50
A. Piasecki	2·00	2·00
Fabr. porcel. w Ćmielowie	0·65	0·65—0·67
Elektr. w Sierszy I-IV	0·24	—
B. W. Niemojewski	—	—
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	— —

Giełda warszawska z dnia 25 b. m. (PAT) Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 5·17— Bony złote ——— pożyczka złota 5·30 milionówka —— pożyczka dolarowa 3.80

Czeki: Belgia tranz. 26·07— Holandya tranz. 207·65 Londyn tranz. 2469 Nowy Jork tranz. 517 — Paryż tranz. 2695 Praga tranz. 1535— Szwajcarya tranz. 99·60 Wiedeń tranz. 7·25— Włochy tranz. 20·97

Giełda warszawska z dnia 25 b. m. (PAT). **Akcye.** Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków —— Bank Przemysłowy Lwów 0·45 Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 11·85 Puls 0·57——— Wilno 0·18—— Cukier Warszawa 4·70 ——— Cegielski 0·74 —— Ursus 2·40 Parowozy 0·86 ——— Zawiercie 23·50 Żegluga 0·25 Polska nafta 0·70 Siła i Światło 0·50 —— Ćmielów 0·69 Starachowice 2·52 ——— Pocisk 1·30— Zieleniewski 14·75 Żyrardów 13·60 Chodorów 6·25

Lwów, 25. 2 PAT. Giełda akcyj. Bank hipot. 0.62, bank ziemski 0.18, browary 10.15, Chodorów 5.30—5.35, Chybi 6.35—6.30, Ćmielów 0.68—0.69, Lokomotywy 0.63, Górka cement 18.25—18.75, Gafota 0.34 Gazolina 2.25—2.40, Niemojowski 0.70, Ojkos 2.95—3, Parowozy 0.32—0.33, Pocisk 1.20—1.25, nafta 0.68, tow. bud. 0.62—0.65, Rakszawa 2.35, Siersza górnicza 5.15—5.35, Sole 7—7.10, Zieleniewski 14.90—15.

Giełda wiedeńska z dnia 25 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 28450 Zagrzeb i Belgrad 1138 Berlin 16850 Bruksela 3574 Budapeszt 9770 Bukareszt 348 Chrystiania 10780 Kopenhaga 12580 Londyn 338000 Madryt 10030 Medyolan 2862 NowyJork 70935 Paryż 3677 Praga 2108 Sofia 513 Sztokholm 19070 Warszawa 13610—13700 Zurych 13640 Dolary 70460 Belgijskie 3540 bułgarskie 498 duńskie 12480 marki niemieckie 16740 angielskie 336200 francuskie 3677 holenderskie 28100 włoskie 2848 jugosłowiańskie 1138 norweskie 10650 polskie 13520—13660 rumuńskie 338 szwedzkie 18850 szwajcarskie 13540 hiszpańskie 9910 czeskie 2102 węgierskie 9710 tureckie 36200.

Papiery lokacyjne. Austr. renta kor. 4·2 renta lutowa 5·2 losy tureckie 410 —Bodenkredit 230— austr. zakł. kred. 160·9— koleje austr. 428· kole, połudn. 54·1 Alpiny 394·5 Zieleniewski 265 — Silesia 14·1/2 Galicja 1380— Siersza 69· Bank Małopol. 4·6 Bank hipot. 8·4 — Portland cement 348· — Nafta 165 — — Browary lwowskie 185· Tepege 24— —

Zurych, 25. 2 PAT. Paryż 27.05, Londyn 24.78, Nowy Jork 5.20,3, Belgia 26.15, Włochy 21.05, Hiszpania 73.87, Holanday 208.55, Berlin 1.23,8, Wiedeń 73.35, Sztokholm 140.25, Oslo 79 i pół, Kopenhaga 92 i pół, Sofia 377 i pół, Praga 15.40, Warszawa 100, Budapeszt 0.72, Białogród 8.40, Ateny 8.20, Konstantynopol 2.75, Bukareszt 2.55, Helsingfors 13. Buenos Aires 196 i pół.

— Celem uniknięcia przerwy w wysyłce naszego pisma prosimy o wyrównanie zaległości i odnowienie prenumeraty na miesiąc marzec.

Senzacyjne wyniki śledztwa przeciw b. min. Hoeflemu

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin, 25. 2. (S.) Śledztwo przeciw byłemu ministrowi Hoeflemu przybiera szersze rozmiary. Hoefle złożył u pewnego swego znajomego 12.000 mk. Pieniądze te obecnie skonfiskowano. Nadto skonfiskowano klejnoty i futra, złożone przez Hoefle go u pewnej damy, z którą Hoefle utrzymywał stosunki. Hoefle wezwany został do złożenia przysięgi manifestacyjnej. W tej sprawie zażądał on czasu do namysłu.

Stan zdrowia Eberta jest ciężki

Berlin, 25. lutego. Dzienniki donoszą, że stan zdrowia prezydenta Eberta jest poważny. Operacya trwała godzinę i była bardzo ciężka. Stwierdzono zrośnięcie ślepej kiszki i małą perforacyę. Na razie stan jest zadowalający. Ebert cierpi pozatem na afektacyę serca i kamienie żółciowe.

* * *

Berlin, 25. 2 PAT. Godz. 10 rano. Stan zdrowia prezydenta Eberta jest zadowalający. Ogólny stan dobry.

Strejk w przemyśle metalurgicznym w Berlinie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 25. 2 (D.) Z Berlina donoszą, że maszyniści i palacze berlińskich przedsiębiorstw żelaznych i zakładów metalurgicznych postanowili rozpocząć strejk. Strejk ma wybuchnąć na tle ekonomicznem. W towarzystwie elektrycznem w Hennigsdorfie koło Berlina zastrejkowało już około 1.00 robotników. Vorwaerts donosi dalej, ż Berlin znajduje się w przededniu wielkiego ruchu strejkowego.

Aresztowania wśród marynarzy w Kronsztadzie

Są oni zwolennikami Trockiego

Wiedeń, 25. 2 (D.) Donoszą z Petersburga, że w Kronsztadzie aresztowano pewną liczbę marynarzy pod zarzutem, że są zwolennikami Trockiego. Na krążowniku Marat aresztowano delegacyę floty czarnomorskiej, która udawała się do Petersburga i Kronsztadu. Aresztowanych pod silną strażą odesłano do Moskwy.

Sojusz grecko-jugosłowiański

Paryż, 25. 2 PAT. Chicago Tribune notuje obiegającą w Londynie pogłoskę, jakoby między Grecyą a Jugosławią miał być zawarty sojusz obronny.

Ucieczka ekscesarza chińskiego

Pekin, 25. 2 PAT. United Press. Mody ekscesarz chiński Hsuang Tung, który po wypędzeniu z pałacu cesarskiego schronił się był do gmachu ambasady japońskiej, udał się ubiegłej nocy w przebraniu do Tientsinu. W pociągu nikt go nie poznał. Dwie żony, które wraz z Hsuang Tungiem przebywały w ambasadzie japońskiej, opuściły ambasadę w towarzystwie wyższego urzędnika japońskiego.

Ekscesarz Chin jedzie do Europy

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 25. 2 (D.) Do Londynu nadeszła wiadomość z Pekinu, że wyjazd byłego cesarza chińskiego do Tientsinu jest pierwszym krokiem do jego przesiedlenia się do Europy. Były cesarz oświadczył dziennikarzom, że on i jego małżonka zamierzają odwiedzić stolice europejskie, w pierwszej linii Londyn.

Ostrzeżenie dla emigrantów do St. Zjednoczonych

Warszawa, 25. 2 PAT. Urząd emigracyjny ostrzega osoby pragnące emigrować do Stanów Zjednoczonych, iż nie należy dawać wiary pojawiającym się w pismach ogłoszeniom biur zagranicznych, które obiecują ułatwienie podróży do Ameryki, przeszkody bowiem wynikające z ustawy emigracyjnej Stanów Zjednoczonych nie mogą być usunięte przez czyjąkolwiek interwencyę, a ponadto propaganda ogłoszeniowa tych pism jest nieprawna na obszarze, na którym przewozem emigrantów zajmować się mogą wyłącznie towarzystwa upoważnione przez rząd polski.

Jak pojmują spoczynek niedzielny w St. Zjed.?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 24 2. (M) Z Nowego Jorku donosi ŻAT, że do kongresu w stanie Michigam wniesiono nowy bil, dotyczący spoczynku niedzielnego. W związku z nowym bilem została przyjęta poprawka, że Żydzi obchodzący odpoczynek sobotni, mają prawo pracować w niedzielę.

Praga, 25. 2 PAT. Prager Presse donosi, że parlament zbierze się dnia 5 marca. Na porządku dziennym znajduje się kwestya listu pasterskiego. Polityka pisze o możliwości rozwiązania parlamentu i rozpisania nowych wyborów na wypadek, gdyby partya ludowa nie zapobiegła przeforsowaniu tego listu.

DROBNE WIADOMOSCI ŻYDOWSKIE.

Zgon przywódcy Agudy w Palestynie

Warszawa. 24 2. (M) ŻAT donosi z Jerozolimy, że zmarł tam w wieku lat 86 przywódca Agudy rabin Süskind.

WYSTAWA OBRAZÓW CÓRKI HENRYKA BERGSONA. W Paryżu otwarta została wystawa rysunków węglem i obrazów młodej utalentowanej Joanny Bergson. Artystka jest córką sławnego filozofa Henryka Bergsona.

DYMISYA PREZYDENTA ARABSKIEJ PARTYI LUDOWEJ. Palestyńska Ajencya Telegraficzna dowiaduje się z wiarogodnego źródła, że prezydent arabskiej partyi ludowej, Fares El [illegible] podał się do dymisyi. Na jego miejsce wybrany został p. Alif Askur.

Arabska partya ludowa zajmuje stanowisko pozytywne wobec syonizmu i dąży do współpracy z rządem palestyńskim.

BIBLIOTEKA GOMPERZA W DRODZE DO JEROZOLIMY. Niedawno zakupiony został na rzecz Żydowskiej Biblioteki Narodowej w Jerozolimie, bogaty księgozbiór po zmarłym słynnym filozofie żydowskim prof. Teodorze Gomperz. Księgozbiór zawiera przeszło 2,500 dzieł w 3,500 tomach i waży 1300 kilogramów. Obecnie biblioteka znajduje się już w drodze do Jerozolimy.

NOWA FABRYKA PAPIEROSÓW W TEL-AWIW. Kilku fachowców z Warszawy stworzyło w Tel Awiwie nową fabrykę papierosów, produkującą dziennie ćwierć miliona papierosów.

NABYCIE „SARONY" PRZEZ ŻYDÓW. Amerykańscy i polscy Żydzi zamierzają nabyć wkrótce niemiecką kolonię Saronę w Palestynie. Niedawno wydzierżawili Niemcy Żydom węgierskim część tej kolonii.

B. KAZENELSON, przywódca „Achdut Haawoda" w Palestynie jest przeznaczony na redaktora nowego organu robotników żydowskich w Palestynie.

ZALMAN SZNEUR poeta hebrajski przybywa na kilka miesięcy do Palestyny.

RUCH CHALUCOWY W AMERYCE. Na dzień 12 lutego zwołano do New Jorku konferencyę wychowawczą na której dr. Kaplan referował o możliwościach stworzenia ruchu chalucowego w Ameryce. W konferencyi wzięli udział dr. Ribalow, dr. Eliezer Rieger i dr. Spiegel jako delegaci młodzieży palestyńskiej.

KUPON Nr. 10
dla konkursu „ŁAMIGŁOWKI"
Nowego Dziennika.

PRZEWODNIK HANDLOWY.

Artykuły gosp.

Urządzenia kuchenne, domowe i różne nowości
A. SATTLER
GERTRUDY 24.
Tel. 4162. Tel. 4162.

Elektrotechnika



„LUX“
Kraków pl. Dominikański 2
Urządzenia elektr.
Wszelkie naprawy
Sprzedaż materyałów
Porady i kosztorysy bezpłatnie.
Telefon Nr. 3235.

FIRANKI

od najskromniejszych do najwspanialszych, portyery madraowe zagr. po cenach fabrycznych hurtownie i detalicznie poleca firma
Lipschütz i Weiss, Grodzka 71

FUTRA

ZAKŁAD KUŚNIERSKI
M. ROTBLUM
UL. FLORYAŃSKA 8.

FORTEPIANY

FORTEPIANY
PIANINA
FISHARMONIE
Skład
HELENA SMOLARSKA
Kraków, ul. Szewska 9. Tel. 4365.
Sprzedaż na raty do 10 miesięcy. Wybór olbrzymi.

GALANTERYA

Towary galant., pończochy, trykotaże, bielizna berety, kalosze, śniegowce itp. **Simon Ohrenstein, Kraków, Dietlowska 45.**

Konfekcya

ADOLF BRACIEJOWSKI
poleca 2307
płaszcze i kostyumy
Kraków, ul. Grodzka L. 4.

MEBLE

Stylowe, luksusowe
etc. **S. MANNE,** Kraków Szpitalna L. 6. Tel. 4074. Rok zał. 1860.

Meble stylowe luksusowe, biurowe, dekoracye wnętrz poleca **M. Pleszowski, Kraków, Mały Rynek 2,** Telefon 4136.

MASKI

balowe i charakterystyczne, ordery kotylionowe. Wiktor Wanderer, Kraków, ulica Szewska L. 21

NACZ. KUCHENNE

JÓZEF FERTIG
Kraków, ul. Szewska 5. Tel. 3214.
poleca hurtownie i częściowo naczynia kuchenne i restauracyjne (garnki, rondle od pół—100 L) marki **SFINX**



Nakrycia stołowe Alpacca. Wyroby stołowe Henkelsa. Okucia meblowe i budowlane po cenach konkurencyjnych.

Unia Handl. „Metal“
Kraków, Dietla L. 58.
Telefon Nr. 4564.
Hurtownia wyrobów metalowych Specyalność: Naczynia aluminiowe i emaliowane. Wyłączna sprzedaż i fabryczny skład naczyń emal. marki



PORCELANA

Porcelanę, kryształy, szkło i lampy poleca:
H. Statter Kraków
Grodzka L. 39.

PAPIER

Grünspan & Gerber
fabr. skład papieru i tektur
Plac Nowy 7. — Tel. 4400

RADIO

RADJOŚWIAT
Kraków, Grodzka 32
Wszystko na składzie po najtańszych cenach.

„Uniwersum“ biuro inżynierskie, Kraków, ul. św. Marka 25 poleca w wielkim wyborze radioaparaty odbiorcze, lampki katodowe i części składowe

SZKŁO

Szlifiernia szkła i luster **K. Woroniecki,** Kraków, pl. Szczepański L. 7. Lustra meblowe, szyby automobil. i latarń, szyby lustrowe okienne półlustrowe i ornamentowe. Odnawia stare lustra.

LUSTRA meblowe, **SZKŁA** szlifowane poleca tanio wytwórnia luster
Bracia Kalmus, Kraków, **Starowiślna 69.** Tel. 2152.

Pierwsza małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr. odp. **Kraków, Grodzka 60,** Telef. 4078 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

SPEDYCYA

Cracovia Sp. transportowa Biuro spedycyjne **ul. Grodzka 60,** Tel. 4078.

SZLIFIERZ

SPECYALISTA
szlifierz brzytew dobiera fachowe wg. zarostu, najlepsze brzytwy od 5—7 zł. **J. MYSZKOWSKI** Kraków, Dietlowska 46.

WĘGLE

Węgiel śląski, krajowy i dąbrowiecki dostarcza wagonowo
Polska Spółka Węglowa, ul. Andrzeja Potockiego 2.
Tel. 4075.

ZŁOTO, SREBRO

Wielki wybór!
Zegarki, brylanty, perły i wyroby srebrne najtaniej poleca:
GOLDSTEIN i GRÜNBERG
Kraków, ul. Bożego Ciała róg Dietla

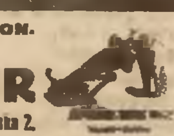
REKLAMA dźwignią handlu



DANCINGI DOMOWE
urządza światowej marki
GRAMOFON „His masters voice“
„GŁOS SWEGO PANA“

Gramofon ten najnowszej konstrukcyi (system RADIO z podkładką mikrofonową) uznany przez pierwszorzędnych znawców całego świata za najlepszy.
Wzorowa reprodukcya bez szmerów.
Wielki wybór płyt, również żydowskich i hebrajskich kantorów: ROZENBLATTA, KWARTINA, SIROTY.

THE GRAMOPHONE Co. Limited, LONDON.
Jeneralny reprezentant na Polskę:
JÓZEF WEKSLER
Kraków, Floryańska 25. Lwów, Sykstuska 2.



Wyłączną sprzedaż

artykułu masowego, branży galanteryjnej oddam młodemu, rzutkiemu człowiekowi. **Potrzebny kapitał 5000—7000 zł. Zgłoszenia pisemne pod „Dobra egzystencya“ do Biura ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek gł. 8.**

L. 33694/1924.
I. b.

Obwieszczenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że celem oddania w przedsiębiorstwo dostawy robót i materyałów dla Zakładu czyszczenia miasta w Krakowie w czasie od dnia 1 kwietnia 1925 do dnia 31 grudnia 1925, odbędzie się w Wydziale I b. Magistratu (główny gmach Magistratu, III piętro, oficyny, drzwi Nr. 40) w dniu 16 marca 1925 t. j. w poniedziałek o godzinie 12-tej w południe publiczna licytacya za pomocą opieczętowanych i ostemplowanych ofert.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w Wydziale I b. Magistratu III piętro oficyny drzwi Nr. 40 w powyższym terminie do godziny 12-tej w południe w dniu licytacyi.

Dostawa obejmować będzie następujące roboty i materyały, a mianowicie:

1) Wykonanie kół dla Parku wozowego Zakładu czyszczenia miasta wadyum 360 zł.
2) Okucie kół dla Parku wozowego Zakładu czyszczenia miasta wadyum 220 zł.
3) Materyały żelazne wadyum 300 zł.
4) Materyały sklepowe, jak smary, karbid, pokost itd. wadyum 100 zł.
5) Miotły wadyum 130 zł.

Wadyum musi być złożone w Kasie Miejskiej przed licytacyą.

Warunki licytacyjne przejrzeć i odnośne druki otrzymać można w Wydziale I. b. Magistratu, III piętro, drzwi Nr. 40 w godzinach urzędowych.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa.

Dnia 18 lutego 1925 r.

LINY DRUCIANE

tygle grafitowe oraz wszelkie artykuły techniczne polecają:
W. H. Selinger i M. Zughaft
Kraków, Librowszczyzna 4. Tel. 4321

Cukier Hurtownie, dostarcza najtaniej
S. BINZER,
Kraków, ulica Radziwiłłowska L. 15.
Telefon 1419. Telefon 1419.

„CODEX“

Pryw. Szkoła Prawa i Konces. Wypożyczalnia podręczników praw.
Kraków, ul. Karmelicka L. 9

rozpoczyna w dniu 1-go marca b. r. kursa przygotowawcze **do wszystkich egzaminów rocznych,** według nowego programu studyów **prawniczych.** W tym samym terminie rozpocznie się kurs przygotowawczy do egzaminu i rygorozum politycznego według starego planu studyów.

Niezależnie od nauki zbiorowej, mogą uczący się korzystać z lekcyi indywidualnych.

Dla uczących się do dyspozycyi wszystkie podręczniki i skrypta.

Opłaty umiarkowane, które można spłacać w ratach.

Podręczniki wypożycza się bez kaucyi.

Podaję do Publicznej wiadomości, że rozwiązałem spółkę **z p. Henrykiem Sternbergiem** i za zobowiązania tegoż nie biorę odtąd żadnej odpowiedzialności.
Enoch Kluger, Kraków, Krakowska L. 32.

Drobne ogłoszenia

Osoba starsza była urzędniczka przyjmie posadę towarzyszki na prowincyi. Zgłoszenia pod „Towarzyszka“ do Adm. N. Dz.

Poszukuje się człowieka młodego, od lat 18—20 z ukończoną szkołą wydziałową Zgłoszenia do firmy B. Milsztejn, Kraków, Grodzka 60.

LITOPON
(biel kryjącą)
AMONIAK
techn., czysty, bezbarwny
Kwas solny
19/22 proc. Be
431 **SOL Glauberską**
kalc. i kryst.
SIARCZAN CYNKU
poleca najtaniej
Dr. R. F. Rossberger
Kraków, ul. Lwowska 17

Do pielęgnowania

chorych i położnic w miejscu, jak i w okolicach, polecają się dobrze wyszkolone Siostry pielęgniarki.

Zakład sióstr
Kraków-Podgórze, ul. Józefińska 29, I. p.
Telefon Nr. 2044. Rok założenia 1910.

HURTOWNIA
pasów transm., węży, szczeliw
1458
„ZENIT“
Sp. z ogr. odp.
Kraków, Szpitalna 7. Tel. 4231.
Pasy skórzane i wielbł., szczeliwa, gumy, azbesty, węże, piły i t. p.

Biblioteka pisarzy żydowskich
ukazała się i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i kioskach kolejowych Twa „Ruch“

Znakomita powieść
SZALOMA ASZA
MOTKE GANEW
(Motke Złodziej)
w przekładzie Jakóba Appenszlaka.
Cena Zł. 5.
Księgarnie i Biblioteki otrzymują rabat.
WYDAWNICTWO „SAFRUS“ WARSZAWA, Al. Jerozolimskie 93/29.

Nakładem Gal. Sp. Wydaw. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart, Red. odpow.: Dawid Laser. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7